

Spod lodowców wyłania się tajna baza jądrowa USA

23 lutego 2018

Na Grenlandii rozmraża się tajna jądrowa baza USA stworzona w latach 1960. Powstaje coraz poważniejsze zagrożenie dla ekologii.

Amerykańska baza wojskowa Camp Century, która stała się placem startowym dla projektu atomowego „Lodowy robak”, rozmraża się i stwarza coraz większe zagrożenie ekologiczne. Pisz o tym Daily Star.

Projekt „Lodowy robak”, który powstał w latach 1960., uwzględniał rozmieszczenie kilkuset obiektów jądrowych i infrastruktury dla nich pod grenlandzką tarczą lodową. Dzięki temu amerykańscy wojskowi chcieli stworzyć zabezpieczoną tajną bazę jądrową, której pociski mogły osiągnąć Związku Radzieckiego.

Plac Camp Century stał się podstawą projektu. W podziemnym „mieście pod lodem” została zbudowana 3-kilometrowa sieć tuneli, zapewniono warunki pobytu dla 200 wojskowych itd. Jednak w 1967 roku projekt został zamknięty z powodu błędów w obliczeniach – pokrywa lodowa Grenlandii okazała się za słaba jak na cele wojskowe USA.

Baza została pod lodem w Grenlandii. Jednak w ostatnich latach z powodu globalnego ocieplenia „Lodowy robak” zaczął się rozmrażać. Topniejący lód odsłonił znaczną część obiektu jądrowego i 35-metrowy lej. W 1959 roku obiekt założono pod lodem na głębokości zaledwie 8 m. W wyniku topienia się lodu do atmosfery potencjalnie może przedostać się około 200 tys. litrów oleju napędowego, tyle samo ścieków, nieznana ilość promieniotwórczego czynnika chłodzącego i toksycznych substancji organicznych. Zdaniem ekologów do 2090 roku negatywny wpływ szkodliwych substancji z „Lodowego robaka”

będzie nieodwracalny.

Lód cały czas topi się i ten proces przyspiesza globalne ocieplenie. Potwierdza to statystyka temperatur – ubiegłe lato było najcieplejszym latem w Grenlandii od wielu lat, temperatura sięgała 24 stopni.

Źródło: pl.SputnikNews.com